

Narodowy Związek Robotniczy.

ROBOTNICY!

Naród Polski rozdzielony przez trzy największe Państwa europejskie nie mógł i nie może stoczyć zwycięskiej walki o swą Niepodległość, o niezależność Państwową odrazu ze wszystkimi i zaborcami. Zdrowy instynkt narodu, rozum polityczny mas polskich jedynie chwilę walki pomiędzy państwami zaborczymi uważał za moment dziejowy, w którym znowu jako naród będziemy mogli zaświadczyć przed światem, że jesteśmy żywym organizmem politycznym, zdolnym do samodzielnego życia i gotowym do ofiar za własną sprawę.

Rozgorzała wojna europejska. Pomiedzy Austrią i Niemcami a Rosją toczy się zazarta walka. Krwawe odgłosy bitew lecą po ziemiach Polskich, łuny pożarów, jak gdyby gorejące wici przemawiają do nas siłą faktów!

Naród musi uderzyć w strunę drugą w czynu stali. Tragizmem naszego położenia jest okrucieństwo walki bratobójczej pomiędzy polakami idącymi przeciwko sobie w trzech armiach zaborczych. To jest przekleństwo niewoli, któremu kres położyć może jedynie zerwanie tych pęt niewolniczych, jedynie Niepodległość nasza!

Tą Niepodległość przyniesie nam własna armia **WOJSKO POLSKIE!**

Jako ruch narodowy i rewolucyjny Polskiego Ludu Robotczego głosiliśmy zawsze, że jedyną gwarancją tej naszej wolności jest własna nasza siła, jest ilość ramion zbrojnych, które się w jej obronie podniosą.

I w tej dziejowej chwili w odpowiedzi na pytanie znikczemniałych w niewoli ludzi o tem, co z nami będzie, jeśli zwyciężą niemcy, czy moskale, czy lepiej będzie pod panowaniem niemieckim, czy rosyjskim, i tym, którzy beczelnie drwią w tak strasznie ciężkiej dla nas chwili historycznej, wykazując pokrewieństwo nas, jako słowian z moskalami odpowiadamy.

Nie ma i nie może być żadnych gwarancji z którejkolwiek strony, które mogłyby mieć dla nas znaczenie, a jeśli takowe są, to w nie należy owinać nasze kule.

Komu chodzi tylko o zmianę pana, ten zawsze niewolnikiem musi pozostać. Kto dziś wskazuje na pokrewieństwo ze śmiertelnym naszym wrogiem, ten jest grabieżcem i wrogiem własnego narodu!

Gwarancją jedyną i istotną jest nasza własna siła, która nawet wrogom każe nas cenić, która świadczy o naszej zdolności do samodzielnego bytu.

Świadectwem naszej woli i siły musi być zbiorowy Polskiego ludu czyn—
Wojsko Polskie.

W zawierusze dziejowej, kiedy narody Europy i Azji z bronią w ręku stają u swych granic ojczystych, Naród Polski musi oręcznie do świata przemówić: **Jesteśmy!**

Taką była i jest istota ruchu Narodowego Związku Robotniczego. Dzisiaj trzeba nam wespół z całym narodem realizować ten nasz program i dlatego wzywamy Was, Bracia Robotnicy, do ostatecznego spełnienia swego obowiązku narodowego.

Uważając Polską Organizację Narodową za poczynającą tą pracę na terenie Królestwa Polskiego, idziemy z nią razem.

Robotnicy! Wbrew wszystkim złym mocom, które sprzegły się w strasznej zawierusze na ziemię naszą, wbrew obrzydliwej zaradzie ugody i moskalofilstwa własnego społeczeństwa idziemy w bój, by w krwawym trudzie i znoju wznosić zręby **Niepodległej Polski Ludowej** i w tym pochodzie dziejowym świadczyć czynem wobec całego Narodu, że już wzrosło nowe Pokolenie Narodowe które dźwignie sztandar Orła Białego z pieśnią wolną—**Zmartwychwstania.**

Niech żyje wolność!

Niech żyje Niepodległa Polska Ludowa!

Zarząd Główny

Narodowego Związku Robotniczego.